

AGNIESZKA WILTOS

Uniwersytet Warszawski

PRAWO DO KORZYSTANIA Z BEZPŁATNEJ POMOCY TŁUMACZA W POSTĘPOWANIU KARNYM. WYBRANE ZAGADNIENIA

WPROWADZENIE

Prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza w postępowaniu karnym należy do grupy uprawnień nazywanych całościowo prawem do rzetelnego procesu. Jest to zbiór zasad i gwarancji, na które składa się m.in. prawo do niezależnego i bezstronnego sądu, jawności i szybkości postępowania, domniemanie niewinności czy zagwarantowanie prawnokarnych standardów minimalnych¹. Dla każdego oskarżonego, uczestniczącego w postępowaniu sądowym prowadzonym w nieznanym mu języku, prawo do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza stanowi, przede wszystkim, podstawę realizacji prawa do obrony. Jednocześnie sądy, zobowiązane do działania w języku urzędowym kraju, którego wymiar sprawiedliwości reprezentują, nie mogą, orzekając w tego rodzaju sprawach, odstępować od wiążących je zasad. Wymóg ten implikuje ze strony państwa obowiązek udzielenia jednostce niewładającej w stopniu wystarczającym językiem sądu gwarancji realizacji prawnokarnych standardów minimalnych.

Zgodnie z art. 27 Konstytucji RP: „W Rzeczypospolitej Polskiej językiem urzędowym jest język polski. Przepis ten nie narusza praw mniejszości narodowych wynikających z ratyfikowanych umów międzynarodowych”. Reguła ta, będąca jedną z naczelnych zasad ustrojowych RP, nakłada na organy władzy publicznej obowiązek urzędowania wyłącznie w języku polskim. Art. 4 ustawy o języku polskim (u.j.p.)² wymienia katalog podmiotów, dla których język polski jest językiem urzędowym. Sądy, jako organy konstytucyjne (art. 4 pkt 1 u.j.p.), objęte są oczywiście wspomnianą regulacją. Zgodnie z art. 5 § 1 ustawy Prawo

¹ C. Nowak, *Prawo do korzystania z pomocy tłumacza w europejskim i polskim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 10, s. 89.

² Ustawa o języku polskim z 7 października 1999 r., Dz.U. z 1999 r. Nr 90, poz. 999.

o ustroju sądów powszechnych (u.s.p.)³: „Językiem urzędowym przed sądami jest język polski”. Ustawodawca nie zdecydował się bowiem na odrębne uregulowanie kwestii tzw. języka sądowego⁴. Nie wydaje się jednak, żeby konstytucyjny wymóg posługiwania się językiem polskim, skierowany do podmiotów urzędujących w imieniu RP, rozciągał się także na obywateli, gdyż w Konstytucji z 1997 r. nie ma żadnej regulacji nakładającej na obywateli polskich obowiązku znajomości właśnie tego języka⁵. Tym bardziej zatem nie można oczekiwać znajomości języka urzędowego sądu od obcokrajowców.

Prawo do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza nie zostało zagwarantowane w Konstytucji RP *expressis verbis*, jednak wynika ono z wielu konstytucyjnych praw i wolności. Zgodnie z art. 32 ust. 1: „Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”. Co więcej, zgodnie z ust. 2 cytowanego przepisu, „Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny”. Bezwzględny zakaz dyskryminacji, obejmujący także zakaz dyskryminacji z powodu języka⁶, nakłada zatem na władze publiczne obowiązek szczególnej ochrony osób należących do mniejszości narodowych oraz tych, które nie władają językiem urzędowym RP. Język nie może być bowiem cechą relewantną dla ograniczenia konstytucyjnie gwarantowanych praw. Art. 45 ust. 1 mówi, że „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Prawo przysługujące jednostce na podstawie cytowanego przepisu wraz z prawem do obrony we wszystkich stadiach postępowania (art. 42 ust. 2) stanowią podstawę już wcześniej wspomnianej zasady rzetelnego procesu. Obowiązek zapewnienia pomocy tłumacza, mający następnie odzwierciedlenie w części regulacji art. 204 k.p.k., bezpośrednio wynika z postanowień art. 41 ust. 3 *in principio*, zgodnie z którym „każdy zatrzymany powinien być niezwłocznie i w sposób zrozumiały dla niego poinformowany o przyczynach zatrzymania”.

Prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, na gruncie prawa polskiego, uregulowane jest w art. 72, art. 204 i art. 319 k.p.k. oraz w art. 5 § 2 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. Na gruncie prawa międzynarodowego zagadnienie to reguluje art. 6 ust. 3 lit. e Europejskiej Konwencji o ochronie praw

³ Ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych z 27 lipca 2001 r., Dz.U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1070.

⁴ P. Mostowik, W. Żukowski, *Ustawa o języku polskim. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 67.

⁵ Także ustawa o obywatelstwie nie reguluje precyzyjnie tego zagadnienia, nakładając obowiązek potwierdzenia znajomości języka polskiego urzędowym poświadczeniem wyłącznie na osoby ubiegające się o obywatelstwo RP poprzez uznanie. Zob. Ustawa o obywatelstwie z 2 kwietnia 2009 r., Dz.U. z 2012 r., poz. 161, art. 30.

⁶ Zgodnie z art. 233 ust. 2 Konstytucji w czasie stanu nadzwyczajnego niedopuszczalne jest ograniczenie wolności i praw człowieka i obywatela „wyłącznie z powodu [...] języka [...]”.

człowieka i podstawowych wolności (EKPCiPW)⁷ oraz art. 14 ust. 3 lit. f Międzynarodowego Paktu praw obywatelskich i politycznych (MPPOiP)⁸. Polska, będąc stroną wyżej wymienionych umów międzynarodowych, jest zobowiązana, na podstawie art. 9 i art. 91 Konstytucji, do ich przestrzegania, a w przypadku kolizji z ustawami, do pierwszeństwa w ich stosowaniu.

Celem artykułu jest przedstawienie najważniejszych zagadnień związanych z prawem do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza w postępowaniu karnym. W pierwszej części nakreślony zostanie krąg podmiotów, którym przysługuje analizowane uprawnienie. Następnie omówiony zostanie zakres czynności, które wymagają udziału tłumacza. W ostatniej części wskazane zostaną niektóre gwarancje dodatkowe związane z prawem do skorzystania z pomocy tłumacza.

1. ZAKRES PODMIOTOWY PRAWA DO KORZYSTANIA Z BEZPŁATNEJ POMOCY TŁUMACZA W POSTĘPOWANIU KARNYM

Zgodnie z art. 72 § 1 k.p.k. z 1997 r. podmiotem uprawnionym do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza jest oskarżony, jeżeli nie włada on językiem polskim w stopniu wystarczającym⁹. Przepis ten znajduje się w rozdziale 8 wyżej wspomnianego kodeksu, zawierającym ogólne unormowania dotyczące oskarżonego jako strony postępowania karnego. Umieszczenie omawianej regulacji właśnie w tej części kodeksu postępowania karnego może sugerować, zgodnie z zasadami wykładni systemowej, że wolą ustawodawcy było udzielenie prawa do skorzystania z pomocy tłumacza wyłącznie oskarżonemu. Aby móc określić krąg adresatów, do których skierowana jest hipoteza normy wynikającej z analizowanego przepisu, należy zatem dokonać wykładni terminu zawartego w art. 72 § 1 *in principio*.

W rozumieniu prawa karnego procesowego „Za oskarżonego uważa się osobę, przeciwko której wniesiono oskarżenie do sądu, a także osobę, co do której prokurator złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania” (art. 71 § 2). Oskarżony jest zatem stroną postępowania procesowego, którego przedmiotem jest kwestia jego odpowiedzialności karnej za zarzucane mu czyny zabronione przez ustawę pod groźbą kary¹⁰. Zgodnie z art. 1 k.k. z 1997 r. odpowiedzialności karnej podlega natomiast ten tylko, kto popełnił czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia (§ 1), którego społeczna

⁷ Europejska Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284.

⁸ Międzynarodowy Pakt praw obywatelskich i politycznych, Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

⁹ Art. 72 § 1 k.p.k. w brzmieniu po nowelizacji z 1.07.2003 r.: „Oskarżony ma prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim”.

¹⁰ T. Grzegorzczuk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009, s. 310.

szkodliwość jest wyższa niż znikoma (§ 2), pod warunkiem że osobie tej można przypisać winę w czasie popełnienia czynu (§ 3). Oznacza to, że oskarżonym może być wyłącznie osoba fizyczna, która, zgodnie z art. 10 § 1 i 2 k.k., w chwili popełnienia czynu zabronionego miała ukończonych 17 lat, a w przypadkach wskazanych przez ustawę, przy uwzględnieniu szczególnych okoliczności, także osoba, która w chwili popełnienia czynu zabronionego miała ukończonych lat 15.

Tak rozumiane pojęcie oskarżonego, wynikające bezpośrednio z brzmienia art. 71 § 2 k.p.k., jest pojęciem wąskim, o ścisłym zakresie znaczeniowym. Na gruncie kodeksu postępowania karnego termin ten występuje także w znaczeniu szerszym. Jego zakres obejmuje zarówno ścisłe, wyżej zdefiniowane, znaczenie określenia „oskarżony”, jak i pojęcie podejrzanego. Wynika to z art. 71 § 3 k.p.k., zgodnie z którym „Jeżeli kodeks niniejszy (k.p.k.) używa w znaczeniu ogólnym określenia »oskarżony«, odpowiednie przepisy mają także zastosowanie do podejrzanego”. Ponadto „przepisy dotyczące oskarżonego stosuje się odpowiednio do osoby, której prokurator zarzuca popełnienie czynu zabronionego w stanie niepoczytalności i wnosi o umorzenie postępowania oraz o zastosowanie wobec niej środków zabezpieczających” (art. 380 k.p.k.).

W związku z tym na gruncie prawa karnego procesowego „za podejrzanego uważa się osobę, co do której wydano postanowienie o przedawnieniu zarzutów, albo której bez wydania takiego postanowienia postawiono zarzut w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego” (art. 71 § 1). Jest on zatem, zgodnie z art. 299 § 1 k.p.k., stroną w postępowaniu przygotowawczym.

Kodeks postępowania karnego oprócz podejrzanego wyróżnia jeszcze tzw. osobę podejrzaną¹¹, określaną niekiedy w piśmiennictwie także jako „faktycznie podejrzana”¹². Rozróżnienie tych dwóch kategorii osób jest niezwykle istotne ze względu na status, jaki przysługuje podejrzanemu i osobie podejrzanej w postępowaniu karnym.

Osobą podejrzaną jest osoba, co do której istnieje uzasadnione podejrzenie, że jest sprawcą przestępstwa, ale której nie przedstawiono jeszcze zarzutu jego popełnienia. „W przypadkach niecierpiących zwłoki, w szczególności wtedy, gdy mogłoby to spowodować zatarcie śladów lub dowodów przestępstwa, można [...] przesłuchać osobę podejrzaną o popełnienie przestępstwa w charakterze podejrzanego przed wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów [...]” (art. 308 § 2). Podmiot ten nie jest stroną postępowania karnego, a co za tym idzie, nie przysługują mu gwarantowane ustawowo prawa strony. Jak uważają Tomasz Grzegorzczuk i Janusz Tylman, osobie podejrzanej nie przysługuje prawo do obrony ani posiadania obrońcy¹³. Kodeks postępowania karnego dopuszcza natomiast,

¹¹ Art. 74 § 3, 192a, 237 § 4, 244 § 1, 247 §1, 308 § 1 i 2, 325g § 2 k.p.k.

¹² T. Grzegorzczuk, J. Tylman, *op. cit.*, s. 310.

¹³ *Ibidem*, s. 311. Odmiennie stanowisko przedstawił TK w orzeczeniu z 11 grudnia 2012 r., sygn. akt K 37/11, zgodnie z którym „Zawarte w art. 42 ust. 2 Konstytucji sformułowanie »(ma prawo do obrony) we wszystkich stadiach postępowania« należy [...] odnosić także do tego stadium

w przypadkach wskazanych w ustawie, podejmowanie w stosunku do tego podmiotu zarówno niektórych czynności typu operacyjnego, jak również niektórych czynności procesowych. Podjęcie przez organy ścigania wspomnianych czynności, choć nie czyni z osoby podejrzanej podejrzanego, przyznaje jej jednak pewne uprawnienia przysługujące stronie postępowania karnego, której dana czynność procesowa dotyczy. Może ona, przykładowo, skontaktować się z adwokatem, co jednak nie jest równoznaczne z przyznaniem jej prawa do obrońcy.

Na tym tle należy się zatem zastanowić, czy osobie podejrzanej przysługuje, na gruncie prawa karnego procesowego, prawo do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza. Jak już wcześniej była mowa, prawo to, zgodnie z art. 72 § 1 w zw. z art. 71 § 3 k.p.k., przysługuje podejrzanemu jako stronie postępowania przygotowawczego i oskarżonemu jako stronie postępowania jurysdykcyjnego. Osoba podejrzana, nie będąc stroną postępowania karnego, nie może, jak się wydaje, stać się adresatem normy wynikającej z art. 72 § 1 k.p.k., przyznającej prawo do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza. Może ona jednak liczyć na taką pomoc w przypadku podjęcia przez organy ścigania niektórych czynności procesowych w stosunku do niej. Możliwość skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza nie będzie jednak wynikała z prawa przysługującego stronie postępowania karnego na podstawie art. 72 § 1 k.p.k., lecz jedynie z obowiązku nałożonego na organy państwowe, wynikającego z art. 204 § 1 k.p.k.. Zgodnie ze wspomnianym przepisem: „Należy wezwać tłumacza, jeżeli zachodzi potrzeba przesłuchania: 1) głuchego lub niemego, a nie wystarczy porozumienie się z nim za pomocą pisma, 2) osoby niewładającej językiem polskim”. Norma wynikająca z art. 204 § 1 jest jednak wyłącznie dyrektywą postępowania, mającą na celu wspomaganie wyjaśnienia sprawy, a nie narzędziem służącym do realizacji jakichkolwiek praw oskarżonego jako strony postępowania karnego. Podkreśla to także fakt, że art. 204 § 1 został umiejscowiony w Dziale V o dowodach, natomiast art. 72 § 1 w Dziale III o stronach, obrońcach, pełnomocnikach, przedstawicielu społecznym.

Zgodnie z art. 72 § 1 *in fine* uprawnionym do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza jest tylko ten oskarżony, który nie włada językiem polskim w stopniu wystarczającym. Warunek zawarty w drugiej części omawianego przepisu stanowi zatem niezbędną przesłankę bycia podmiotem gwarantowanego nim prawa. Taka konstrukcja art. 72 § 1 *in fine* jest wynikiem nowelizacji z dnia 1 lipca 2003 r., dodającej do ówczesnego tekstu wspomnianego przepisu wyrażenie nieostre: „w stopniu wystarczającym”. Biorąc pod uwagę, że ocena stopnia znajomości języka jest niezwykle trudna i często zależy od indywidualnych odczuć jednostki, gwarancja

postępowania, które poprzedza postawienie zarzutów zatrzymanemu, a więc stadium, w którym występuje uzasadnione przypuszczenie, że dana osoba mogła dopuścić się przestępstwa. Istnienie takiego przypuszczenia jest potwierdzone właśnie podjęciem przez organy procesowe czynności skierowanych na ściganie danej osoby”.

wynikająca z art. 72 § 1 ma charakter relatywny¹⁴. Także wyrażenie „władza językiem polskim”, wprowadzone do k.p.k. z 1997 r. w miejsce wyrażenia „zna język polski”¹⁵, wymaga pewnych wyjaśnień. Ustawodawca dokonał tu rozróżnienia znajomości czynnej i biernej języka, przyznając prawo do pomocy tłumacza także osobie, która, co prawda rozumie przekazywane jej informacje, jednak nie potrafi w stopniu wystarczającym oddać swoich myśli w języku urzędowym. Rozwiązanie to jest zgodne ze standardami prawa międzynarodowego, wyrażonymi choćby w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz) z 1984 r. w sprawie *Öztürk v. Niemcy*. Zgodnie z tym wyrokiem poprzez niewładanie językiem rozumie się alternatywę zwykłą: „oskarżony nie jest w stanie pojąć znaczenia i sensu czynności dokonywanych w postępowaniu lub nie jest w stanie wysłować się w języku sądowym. Wystarczy przy tym, że przynajmniej jeden z elementów alternatywy wchodzi w danej sprawie w rachubę”¹⁶. Taką interpretację wyrażenia „władza językiem polskim” przedstawił także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 kwietnia 1970 r., III KR 45/70: „Pojęcie niewładania językiem polskim, uzasadniające potrzebę uczestnictwa tłumacza, nie może być zawężone do całkowitej nieznajomości języka przez osobę przesłuchiwaną. Warunkiem uzasadniającym potrzebę wezwania tłumacza jest stwierdzenie, że osoba przesłuchiwana bądź nie rozumie w stopniu dostatecznym zadawanych jej pytań, bądź też na tle słabej znajomości języka polskiego nie może sformułować myśli odtwarzającej przebieg zdarzeń, stanowiących przedmiot przesłuchania”¹⁷. Warto w tym miejscu zauważyć, że zarówno pierwszy, jak i drugi element wskazanej wyżej alternatywy może stanowić przesłankę przyznania oskarżonemu obrony obligatoryjnej na podstawie art. 79 § 2. Zgodnie ze wspomnianym przepisem „Oskarżony musi mieć obrońcę [...], gdy sąd uzna to za niezbędne ze względu na okoliczności utrudniające obronę”. Należy jednak pamiętać, że tak jak adresatem normy wynikającej z art. 72 § 1 jest oskarżony, tak adresatem normy z art. 79 § 2 jest sąd¹⁸. Oznacza to, że rozwiązania wprowadzone przez omawiane przepisy są całkowicie niezależne od siebie i nawzajem się nie wykluczają¹⁹.

¹⁴ P. Hofmański, *Prawo do udziału tłumacza jako jeden z warunków uczciwego procesu*, [w:] *Przestępczość cudzoziemców. Nowe wyzwania dla teorii i praktyki*, red. E. Pływaszewski, Szczycino 1995, s. 55.

¹⁵ Zgodnie z art. 62 k.p.k. z 1969 r. „Jeżeli oskarżony nie zna języka polskiego, postanowienie o przedstawieniu zarzutów, akt oskarżenia oraz orzeczenia podlegające zaskarżeniu lub kończące postępowanie doręcza się lub ogłasza oskarżonemu wraz z tłumaczeniem”.

¹⁶ Wyrok ETPCz z 23 października 1984 r. w sprawie *Öztürk przeciwko Niemcom* nr 8544/79, cyt. za: P. Hofmański, *op. cit.*, s. 55.

¹⁷ Podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 listopada 2011 r., sygn. akt II AKa 349/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9 lutego 2000 r., sygn. akt II AKa 484/99.

¹⁸ Wyrok, sygn. akt IV KK 36/08.

¹⁹ Zgodnie z regulacjami obowiązującymi w k.p.k. przed wejściem w życie noweli 11 osobie niewładającej językiem polskim przysługiwała obrona obligatoryjna. Rozwiązanie to prowadziło do

W związku z brakiem regulacji nakładających na obywateli Polski obowiązek znajomości języka polskiego, zarówno na poziomie konstytucyjnym, jak i ustawowym²⁰, prawo do pomocy tłumacza przysługuje każdemu oskarżonemu niewładającemu językiem polskim w stopniu wystarczającym, niezależnie od obywatelstwa, jakim się legitymuje. Może bowiem się zdarzyć zarówno, że obco-krajowiec oskarżony o popełnienie czynu zabronionego będzie władał językiem polskim w stopniu zaawansowanym, jak również, że obywatel polski nie będzie znał języka urzędowego RP w stopniu wystarczającym²¹. Oskarżony nie może jednak domagać się pomocy tłumacza, umożliwiającej mu obronę w innym języku, choćby nawet był to jego język ojczysty, jeśli posługuje się w stopniu wystarczającym językiem używanym przez sąd. Zastrzeżenie to odnosi się także do oskarżonych, będących przedstawicielami mniejszości narodowych²². Zgodnie bowiem z orzecznictwem ETPCz „Oskarżony nie ma nieograniczonego prawa używania własnego języka przed sądami posługującymi się innym językiem”²³. Możliwość skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza jest ponadto prawem, z którego zawsze można zrezygnować²⁴. Niewystarczająca znajomość języka urzędowego sądu nie implikuje bowiem obowiązku po stronie oskarżonego do korzystania z pomocy tłumacza. Inaczej sytuacja kształtuje się w przypadku organów ścigania, dla których wystąpienie wyżej wspomnianej przesłanki oznacza bezwzględny obowiązek wezwania tłumacza, wynikający z art. 204 k.p.k., nawet gdy funkcjonariusz władą językiem oskarżonego²⁵.

Omawiane uprawnienie zabezpieczone jest również na gruncie prawa polskiego w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych²⁶. Art. 5 § 2 tej ustawy stanowi bowiem, że „Osoba niewładająca w wystarczającym stopniu językiem polskim ma prawo do występowania przed sądem w znanym przez nią języku i bezpłatnego korzystania z pomocy tłumacza”. Prawo to jednak może zostać przez nią zrealizowane dopiero po wydaniu stosownego orzeczenia przez sąd wła-

nadmiernego uprzywilejowania oskarżonego niewładającego językiem urzędowym, który korzystał z bezpłatnej pomocy zarówno tłumacza, jak i obrońcy.

²⁰ Konstytucja RP w art. 27 mówi jedynie o języku urzędowym, a nie państwowym. Kwestii obowiązku znajomości języka polskiego nie rozstrzyga również ustawa o języku polskim z 1999 r. ani ustawa o obywatelstwie z 2009 r.

²¹ Problem ten może dotyczyć w szczególności obywateli polskich należących do mniejszości narodowych, repatriantów oraz osób, które uzyskały obywatelstwo przez nadania Prezydenta.

²² Decyzja ETPCz w sprawie *K. przeciwko Francji* z 7 grudnia 1983 r., cyt. za: W. Depa, *Prawa oskarżonego do obrony de lege lata*, Kraków 2004, s. 71.

²³ Decyzja ETPCz w sprawie *Isop przeciwko Austrii* z 8 marca 1962 r., cyt. za: *ibidem*, s. 71.

²⁴ Wyrok ETPC w sprawie *Kamasinski przeciwko Austrii* z 19 grudnia 1989 r., nr 9783/82, cyt. za: *ibidem*, s. 71.

²⁵ Wyrok SN z 22 lutego 1978 r., sygn. akt I KR 12/78; M. Płachta, *Glosa do wyroku I KR 12/78*, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1979, nr 9, s. 374.

²⁶ Należy jednak podkreślić, że ustawa Prawo o ustroju sądów powszechnych reguluje zasady postępowania przed sądami powszechnymi we wszystkich sprawach należących do właściwości tych sądów, nie tylko w sprawach karnych.

ściwy do rozpoznania danej sprawy, co zostało zastrzeżone w § 3 omawianego przepisu²⁷. Przepis ten, w przeciwieństwie do uregulowań zawartych w kodeksie postępowania karnego, obejmuje, z jednej strony, wszystkich uczestników postępowania karnego, z drugiej jednak odnosi się wyłącznie do postępowania w stadium jurysdykcyjnym. Oznacza to, że hipoteza normy zawartej w art. 5 § 2 nie pokrywa się zakresowo z hipotezą normy wynikającej z art. 72 § 1.

Odrębny problem stanowi uregulowanie prawa poszkodowanego do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza. Zgodnie z art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. „Przepisy niniejszego kodeksu (k.p.k.) mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego”. Treść tego przepisu, wyrażająca troskę ustawodawcy o ochronę interesów pokrzywdzonego, stanowi jedną z podstawowych zasad polskiego postępowania karnego²⁸. Troska ta nie obejmuje jednak swym zakresem prawa poszkodowanego do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza. W kodeksie postępowania karnego z 1997 r. próżno szukać uregulowań przyznających podobne uprawnienia temu podmiotowi. Oznacza to, że ustawodawca nie przewidział rozwiązań prawnych analogicznych do zawartych w art. 72 w stosunku do pozostałych uczestników postępowania karnego. Na gruncie obecnych przepisów prawo poszkodowanego do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza chronione jest wyłącznie w art. 5 § 2 u.s.p., jednak odnosi się on, o czym była już mowa, wyłącznie do postępowania jurysdykcyjnego. We wszystkich stadiach postępowania karnego poszkodowany może liczyć na pomoc tłumacza, podobnie jak osoba podejrzana, w trybie art. 204 k.p.k. Rozwiązanie to zrównuje w tym aspekcie uprawnienia poszkodowanego, będącego stroną w postępowaniu karnym, z uprawnieniami osoby podejrzanej, której takiego statusu ustawodawca odmawia. Na tym tle uzasadnione wydaje się pytanie postawione przez Stanisława Stachowiaka, czy została tu zachowana reguła równego traktowania stron w procesie karnym²⁹.

Prawo do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza wynika także z umów międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest stroną. Zgodnie z art. 9 Konstytucji RP „Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego”, a „umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową” (art. 91 ust. 2).

²⁷ Art. 5 § 3 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych: „O przyznaniu tłumacza osobie, o której mowa w § 2, orzeka sąd właściwy do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji. Wniosek o przyznanie tłumacza zgłoszony w toku sprawy rozpoznaje sąd tej instancji, w której sprawa się toczy”.

²⁸ S. Stachowiak, *Uprawnienie pokrzywdzonego do korzystania z pomocy tłumacza w polskim procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 12, s. 7–8.

²⁹ *Ibidem*, s. 10 n.

W 1993 roku Polska ratyfikowała Europejską Konwencję praw człowieka i podstawowych wolności³⁰, której to art. 6 ust. 3 lit. e przyznaje prawo do korzystania z tłumacza każdemu oskarżonemu o popełnienie czynu zagrożonego karą, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie³¹.

Wykładnia językowa tego przepisu, jak zauważa Piotr Hofmański³², może prowadzić do wniosku, że wynikające z niego prawo do pomocy tłumacza odnosi się wyłącznie do postępowania jurysdykcyjnego. Odwołanie się jednak do zasad wykładni funkcjonalnej pozwala na szersze ujęcie gwarancji wynikającej ze wspomnianej regulacji. Art. 6 ust. 3 pkt e powinien być bowiem odczytywany w związku z art. 6 ust. 3 pkt a, zgodnie z którym: „Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do: niezwłocznego otrzymania informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia”³³. Pozwala to na objęcie gwarancją prawa do skorzystania z pomocy tłumacza także podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym. Powiązanie omawianych przepisów z regulacjami art. 5 ust. 2 EKPCiP lub art. 9 ust. 2 MPPOiP rozciąga zakres podmiotów objętych uprawnieniami wynikającymi z art. 6 ust. 3 lit. e również na osobę podejrzaną. Oznacza to objęcie prawem do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza wszystkich osób, przeciwko którym podjęto jakiekolwiek czynności śledcze, choćby nie uzyskały one jeszcze statusu podejrzanego bądź oskarżonego³⁴. Pogląd ten ugruntowany jest także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W sprawie Delcourt przeciwko Belgii z 17.01.1970 r. Trybunał orzekł, że „ochroną z art. 6 ust. 3 Konwencji objęte być powinny wszystkie osoby, przeciwko którym podjęto jakiekolwiek czynności śledcze lub dochodzące, choćby osoby te nie uzyskały jeszcze faktycznego statusu obwinionego w procesie. Oznacza to między innymi konieczność zapewnienia pomocy tłumacza już w fazie czynności operacyjnych poprzedzających formalne wszczęcie postępowania, np. w związku z zatrzymaniem”³⁵.

³⁰ Ratyfikowany został wówczas tekst Konwencji w brzmieniu nadanym mu przez protokoły dodatkowe nr 2, 3, 5 i 8.

³¹ Podobna gwarancja zawarta jest także w art. 14 ust. 3 lit. f MPPOiP: „Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo, na zasadach pełnej równości, co najmniej do następujących gwarancji: korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli osoba oskarżona nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie”.

³² P. Hofmański, *Prawo do udziału tłumacza w postępowaniu karnym*, [w:] *Przestępczość przygraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce*, red. A.J. Szwarc, Poznań 1999, s. 152.

³³ Gwarancja ta wynika także z art. 14 ust. 3 lit. a MPPOiP: „Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo, na zasadach pełnej równości, co najmniej do następujących gwarancji: otrzymania niezwłocznie szczegółowej informacji w języku dla niej zrozumiałym o charakterze i przyczynie oskarżenia”.

³⁴ P. Hofmański, *op. cit.*, s. 55.

³⁵ W. Depa, *op. cit.*, s. 71.

Wydaje się zatem, że rozwiązania przyjęte w EKPCiPW oraz w MPPOiP regulują prawo do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza w stopniu szerszym niż wynikałoby to z unormowań prawa krajowego. Mimo że ustawodawca sukcesywnie ulepsza polską procedurę karną zgodnie ze standardami europejskimi, wciąż nie udało się osiągnąć takiego stopnia ochrony, który dawałby równe prawa do sprawiedliwego procesu wszystkim oskarżonym, zarówno tym władającym, jak i niewładającym językiem urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej. Oznacza to również, że EKPCiPW, będąca wzorcem i punktem wyjścia interpretacji wielu przepisów prawa karnego³⁶, wciąż powinna być traktowana jako dopełnienie regulacji zawartych w art. 72 i 204 k.p.k. oraz art. 5 § 2 u.s.p. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że szerokie gwarancje wynikające z postanowień zarówno Konwencji, jak i Porozumienia nie obejmują praw poszkodowanego. Oznacza to, że ta strona postępowania karnego została pominięta w zakresie przyznania jej prawa do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza także na gruncie prawa międzynarodowego³⁷.

2. ZAKRES PRZEDMIOTOWY PRAWA DO SKORZYSTANIA Z BEZPŁATNEJ POMOCY TŁUMACZA W POSTĘPOWANIU KARNYM

Przedmiotowy zakres prawa do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, określający rodzaj czynności wymagających przetłumaczenia, zawarty jest, na gruncie prawa polskiego, w dyspozycji normy wynikającej z art. 72 § 2 i 3 k.p.k. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu należy wezwać tłumacza do czynności z udziałem oskarżonego, o którym mowa była w art. 72 § 1 (§ 2) oraz doręczyć mu, wraz z tłumaczeniem, postanowienie o przedstawieniu, uzupełnieniu lub zmianie zarzutów, akt oskarżenia oraz orzeczenie podlegające zaskarżeniu lub kończące postępowanie (§ 3). Za zgodą oskarżonego można jednak poprzestać na ogłoszeniu przetłumaczonego orzeczenia kończącego postępowanie, jeżeli nie podlega ono zaskarżeniu (§ 3 *in fine*).

Zakres przysługiwania prawa do pomocy tłumacza, jak podkreśla Hofmański, powinien być wyznaczony przez zabezpieczenie co najmniej elementarnych gwarancji procesowych osobie, przeciwko której podjęto czynności śledcze lub dochodzące w związku z podejrzeniem popełnienia przez nią czynu zabronionego³⁸. Tłumacz miałby zatem występować w postępowaniu karnym jako pomocnik procesowy oskarżonego, a nie, jak często się to interpretuje, organów ścigania³⁹.

³⁶ C. Nowak, *op. cit.*, s. 89.

³⁷ S. Stachowiak, *op. cit.*, s. 13 n.

³⁸ P. Hofmański, *op. cit.*, s. 153.

³⁹ Warto zwrócić uwagę, że przedstawiciele doktryny prawa karnego procesowego zasadniczo przychylają się do definicji pomocnika procesowego T. Grzegorzcyka i J. Tylmana: „Pomocnikiem procesowym w postępowaniu karnym jest podmiot, który realizuje określone przez przepisy prawa

Rozwiązanie takie byłoby możliwe, gdyby przyjąć za Cieślakiem szeroką definicję pomocnika procesowego. Należałoby go wówczas traktować jako „osobę pełniącą w procesie niesamodzielne, pomocnicze funkcje w stosunku do działalności innych uczestników”⁴⁰.

Określenie pozycji tłumacza w postępowaniu karnym jako pomocnika procesowego oskarżonego pozwala na rozciągnięcie prawa do skorzystania z pomocy tłumacza nie tylko na kontakty oskarżonego z organami ścigania, lecz także na jego kontakty z obrońcą w czasie trwania rozprawy oraz poza nią⁴¹. Oskarżony może oczekiwać, w ramach realizacji swojego prawa, że tłumacz weźmie wraz z nim udział we wszystkich czynnościach procesowych. Dopiero bowiem za jego pośrednictwem będzie mógł formułować myśli i spostrzeżenia w znanym sobie języku, zrozumieć sens podejmowanych czynności, zadawać pytania innym uczestnikom postępowania i odpowiadać na te kierowane do niego. Może on także, w szczególności, domagać się obecności tłumacza podczas swoich rozmów z obrońcą, przetłumaczenia na język urzędowy sądu przygotowanego przez siebie pisma procesowego czy też pomocy przy zapoznawaniu się z aktami sprawy⁴².

Jak wynika z orzecznictwa ETPCz, „Prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza ma zastosowanie nie tylko do ustnych wypowiedzi podczas rozprawy, ale również do dokumentacji oraz postępowania przygotowawczego. [...]. Ma (także zastosowanie do) wszystkich tych materiałów, które (oskarżony) powinien zrozumieć lub przedstawić w języku używanym przez sąd, aby móc korzystać z rzetelnego procesu”⁴³. Nie jest to równoznaczne z uprawnieniem po stronie oskarżonego do wymagania tłumaczenia zarówno pisemnego, jak i ustnego każdego pisma lub dokumentu urzędowego. Ma on prawo wymagać bezpłatnego tłumaczenia jedynie tych materiałów, które są mu niezbędne do realizacji przysługujących mu praw do obrony i rzetelnego procesu⁴⁴. Zdaniem Sądu Najwyższego: „Prawo do pomocy tłumacza przysługuje oskarżonemu, który nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim w zakresie, w jakim jest to konieczne dla zabezpieczenia elementarnych gwarancji procesowych. Nie jest wymagane pisemne przetłumaczenie całych akt danej sprawy, a tylko materiałów niezbędnych dla zapewnienia oskarżonemu rzetelnego procesu”⁴⁵.

karnego procesowego zadania, ułatwiające organom procesowym wykonywanie ich funkcji lub warunkujące prawidłowe ich realizowanie” (*Polskie postępowanie...*, s. 259–260).

⁴⁰ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1971, s. 46.

⁴¹ P. Hofmański, *op. cit.*, s. 56.

⁴² P. Hofmański *et. al.*, *Komentarz*, s. 406.

⁴³ Orzeczenie ETPCz w sprawie *Kamasinski v. Austria*, sprawa nr 9783/82, cyt. za: W. Depa, *op. cit.*, s. 70.

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ Postanowienie SN z dnia 4 kwietnia 2012 r., III KK 133/11.

Zgodnie z postanowieniami art. 72 § 2 tłumacza należy wezwać do każdej czynności z udziałem oskarżonego niewładającego językiem polskim w stopniu wystarczającym. Przepis ten odnosi się zatem do wszystkich faz postępowania karnego. Dodatkowe gwarancje, obejmujące wszystkich uczestników postępowania karnego, wynikają z art. 5 § 2 u.s.p., jednak ograniczone są one wyłącznie do postępowania jurysdykcyjnego. Niezastosowanie się do norm wynikających z wyżej wymienionych przepisów stanowi uchybienie natury procesowej i jest podstawą do uchylenia bądź kasacji wydanego wyroku. I tak, zdaniem Sądu Najwyższego, „Polskie prawo procesowe [...] przewiduje obligatoryjnie wezwanie tłumacza, jeśli zachodzi potrzeba przesłuchania osoby niewładającej językiem polskim”⁴⁶. „Przeprowadzenie rozprawy odwoławczej z udziałem oskarżonego niewładającego językiem polskim, bez zapewnienia mu pomocy tłumacza, stanowi oczywiste naruszenie norm procesowych. Niewystarczające władanie językiem polskim nie może (bowiem) prowadzić do ograniczenia możliwości obrony przed sądem polskim, a więc naruszać prawa do rzetelnego procesu sądowego. Dla tego rodzaju osób ustanowienie tłumacza jest warunkiem tzw. faktycznej zdolności do działania w procesie”⁴⁷.

Odrębnym zagadnieniem regulowanym w art. 72 § 3 jest prawo oskarżonego do doręczenia wraz z tłumaczeniem postanowienia o przedstawieniu mu zarzutów, aktu oskarżenia oraz orzeczenia podlegającego zaskarżeniu lub kończącego postępowanie.

Zdaniem Sądu Najwyższego art. 72 § 3 pełni istotne funkcje gwarancyjne. Udostępnienie osobie niewładającej językiem danego kraju podstawowych dokumentów procesowych w znanym jej języku realizuje minimum standardów wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego. Niedopełnienie obowiązku wynikającego z omawianego przepisu stanowi zatem istotne naruszenie prawa do rzetelnego procesu⁴⁸.

Zgodnie z orzecnictwem ETPCz: „Pisemne tłumaczenie aktu oskarżenia może być zbędne, jeśli oskarżony otrzymał wystarczająco szczegółową ustną informację o jego treści”⁴⁹. „To samo dotyczy wyroku, jeśli oskarżonego poinformowano ustnie o wyniku sprawy oraz argumentach na uzasadnienie wyroku, w zakresie wystarczającym do sporządzenia apelacji z pomocą adwokata znającego miejscowy język”⁵⁰. Zdaniem Sądu Najwyższego nie ma także podstaw do kasacji wyroku, jeśli obrońca oskarżonego złożył apelację, mimo zaistnienia uchybień natury procesowej, wynikających z niezastosowania przepisów art. 72 § 3 w zakresie obowiązku doręczenia wraz z tłumaczeniem wyroku sądu podle-

⁴⁶ Wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1970 r., III KR 45/70.

⁴⁷ Wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2003 r., III KKN 143/01; por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 listopada 2011 r., II AKa 349/11.

⁴⁸ Wyrok SN z dnia 27 marca 2007 r., V KK 190/06.

⁴⁹ Wyrok ETPCz w sprawie *Kamasinski*..., cyt. za: W. Depa, *op. cit.*, s. 70.

⁵⁰ Decyzja ETPCZ w sprawie *X przeciwko Niemcom* z lipca 1985 r., cyt. za: *ibidem*, s. 70.

gającego zaskarżeniu. Nie można bowiem mówić o naruszeniu prawa oskarżonego do obrony, jeśli wykorzystał on przysługujące mu środki odwoławcze, tym bardziej że od daty doręczenia odpisu bez tłumaczenia nie biegnie, w przypadku oskarżonego niewładającego językiem polskim w stopniu wystarczającym, termin do złożenia wspomnianego środka⁵¹. Odmienne stanowisko zajął natomiast Sąd Najwyższy w kwestii uchybień natury procesowej wynikającej z niedoręczenia stronie pisma wraz z jego tłumaczeniem, gdy sprawa dotyczyła osoby przebywającej na stałe za granicą, która jednak podała krajowy adres do doręczeń. Zdaniem Sądu Najwyższego nie jest to podstawa do zwolnienia organu z ciążącego na nim obowiązku doręczenia pisma w dwóch wersjach językowych⁵². W kolejnym postanowieniu dotyczącym naruszenia art. 72 § 3 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że ze względu na zasadę lojalności procesowej katalog pism procesowych wymienionych we wspomnianym przepisie nie powinien być traktowany jako katalog zamknięty. Jakkolwiek treść omawianego artykułu nie nakłada na organy obowiązku doręczenia wraz z tłumaczeniem powiadomienia o wniesieniu przez stronę przeciwną środka odwoławczego od orzeczenia, które już temu obowiązkowi podlega, jednak, zdaniem Sądu, zastosowanie w tym przypadku zasady analogii zwiększa gwarancje rzetelnego przebiegu procesu oraz umożliwia realizację prawa do obrony na dalszym etapie postępowania jurysdykcyjnego⁵³.

Omawiając zakres przedmiotowy praw do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, nie można pominąć rozwiązań zawartych w art. 204 k.p.k. Jak już wcześniej była mowa, przepis ten został umieszczony przez ustawodawcę w części kodeksu dotyczącej dowodów. Wydaje się zatem, że reguluje on udział tłumacza w postępowaniu karnym jako pomocnika procesowego organów ścigania i pełni funkcje gwarancyjne dla oskarżonego tylko dodatkowo. Jak podkreśla Hofmański „[...] unormowanie (to) nie służy realizacji jakichkolwiek uprawnień procesowych oskarżonego, lecz pomyślane jest jako dyrektywa postępowania, której realizacja ma sprzyjać wyjaśnieniu sprawy”⁵⁴. Zgodnie z treścią art. 204: „Należy wezwać tłumacza, jeżeli zachodzi potrzeba przesłuchania [...] osoby niewładającej językiem polskim” (§ 1). „Należy również wezwać tłumacza, jeżeli zachodzi potrzeba przełożenia na język polski pisma sporządzonego w języku obcym lub odwrotnie albo zapoznania oskarżonego z treścią przeprowadzanego dowodu” (§ 2). Zdaniem Bogumiła Zygmonta norma zawarta z art. 204 § 2 *in fine* stanowi na gruncie obecnie obowiązujących przepisów przykład *superfluum* ustawowego, będąc w stosunku podrzędności do rozwiązań zawartych w art. 72 § 2⁵⁵.

⁵¹ Postanowienie SN z dnia 18 czerwca 2002 r., III KKN 410/99.

⁵² Postanowienie SN z dnia 17 listopada 2003 r., II KZ 40/03.

⁵³ Postanowienie SN z dnia 8 października 2009 r., V KK 99/09.

⁵⁴ P. Hofmański *et al.*, *op. cit.*, s. 405.

⁵⁵ B. Zygmont, *Prawo do korzystania...*, s. 80; odmienne P. Hofmański *et al.*, *op. cit.*, s. 404–405.

3. DODATKOWE GWARANCJE ZWIĄZANE Z PRAWEM DO SKORZYSTANIA Z BEZPŁATNEJ POMOCY TŁUMACZA W POSTĘPOWANIU KARNYM

Jedną z najważniejszych gwarancji związanych z prawem do skorzystania z pomocy tłumacza jest jego bezpłatność. Kwestię tę na gruncie prawa polskiego rozstrzyga art. 619 § 3 k.p.k., zgodnie z którym „Skarb Państwa ponosi [...] koszty związane z udziałem w postępowaniu tłumacza w zakresie koniecznym dla zapewnienia oskarżonemu jego prawa do obrony”. Przepis § 3 stanowi odstępstwo od reguły ogólnej zawartej w art. 619 § 1, obciążającej Skarb Państwa wszelkimi wydatkami tylko tymczasowo. Jak podkreśla P. Hofmański, na gruncie obecnie obowiązujących przepisów oskarżony zwolniony jest z ponoszenia kosztów związanych z udziałem tłumacza w postępowaniu karnym tylko w takim zakresie, w jakim obecność tłumacza była niezbędna do zapewnienia mu jego prawa do obrony, a tym samym spełnienia przez państwo karnoprawnych standardów minimalnych. W pozostałym zakresie koszty te miałyby być zasądzone na zasadach ogólnych⁵⁶. Zdaniem tego autora regulacja zawarta w art. 619 § 3 sprzeczna jest zarówno z treścią art. 5 § 2 u.s.p., jak również z treścią art. 6 ust. 3 lit. e EKPCiPW oraz art. 14 ust. 3 lit. f MPPOiP. Konieczne jest zatem zastosowanie reguł kolizyjnych i, zgodnie z art. 91 ust. 2, stosowanie norm wynikających z wiążących Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych⁵⁷. Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Białymstoku, stwierdzając, że: „Wykładnia [...] pojęcia („bezpłatny”) nie jest bezdyskusyjna. Możliwe jest bowiem przyjęcie, że gwarancja ta jest spełniona, jeżeli w toku procesu państwo wykląda koszty tłumacza i w ten sposób umożliwia oskarżonemu korzystanie z jego pomocy, co nie oznacza, iżby w wypadku skazania oskarżonego nie było dopuszczalne obciążenie tymi kosztami oskarżonego. Taka wykładnia byłaby jednak błędna [...]”⁵⁸. Zdaniem natomiast Zygmonta wprowadzanie sztucznego podziału na czynności z udziałem tłumacza niezbędne do zapewnienia oskarżonemu jego prawa do obrony i takie, które tej cechy nie posiadają, wydaje się nie tylko sprzeczne z wykładnią art. 6 ust. 3 lit. e, ale i niezasadne⁵⁹. Zgodnie z orzecnictwem ETPCz „Bezpłatność gwarantowana przez przepis art. 6 ust. 3 lit. e Konwencji ma charakter »trwały«, co oznacza, że nie chodzi wyłącznie o przeprowadzenie postępowania; kosztami tłumaczenia nie można obciążyć oskarżonego także w wypadku skazania, chyba że pomimo zaangażowania dłań tłumacza nie stawiał się na rozprawę”⁶⁰. Zdaniem Trybunału gwarancja bezpłatności pomocy tłumacza jest nie tylko trwała, lecz także nieuza-

⁵⁶ P. Hofmański *et. al.*, *op. cit.*, s. 488.

⁵⁷ P. Hofmański, *op. cit.*, s. 155.

⁵⁸ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 listopada 1995 r., sygn. akt II AKz 293/95.

⁵⁹ B. Zygmunt, *Prawo do korzystania...*, s. 82–83.

⁶⁰ Orzeczenie ETPCz z 9 grudnia 1987 r., cyt. za: W. Depa, *op. cit.*, s. 71–72.

leżniona od sytuacji materialnej oskarżonego. Inna interpretacja art. 6 ust. 3 lit. e mogłaby bowiem doprowadzić do sytuacji, że oskarżony zrezygnowałby z przyśługującego mu prawa, chcąc uniknąć ewentualnego obciążenia finansowego⁶¹. Odmienne w tej kwestii wypowiedzieli się Grzegorzcyk i Tylman, uznając koszt udziału tłumacza w procesie karnym za tymczasowy wydatek Skarbu Państwa, którym obciąża się oskarżonego⁶².

Kolejne gwarancje związane z prawem do skorzystania z pomocy tłumacza dotyczą wymogów, jakie muszą spełniać osoby występujące w roli tłumacza oraz z kontroli jakości wykonywanej przez nich pracy.

Według kodeksu postępowania karnego do każdej czynności z udziałem oskarżonego niewładającego w wystarczającym stopniu językiem polskim należy wezwać tłumacza. Zgodnie z zasadami wykładni językowej tłumaczem może być zatem każda osoba legitymująca się znajomością języka obcego. O wyborze biegłych i tłumaczy decyduje sąd, rozstrzygając tym samym o ich kompetencjach zawodowych. Jak zauważa Jerzy Pieńkos: „Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, aby na tłumacza sąd powołał tłumacza przypadkowego niemającego kwalifikacji merytorycznych i przekładowych i na dodatek każe mu jeszcze złożyć przyrzeczenie”⁶³. Ustawodawca, umieszczając w przepisach proceduralnych obowiązek udziału tłumacza w postępowaniu karnym, nie wprowadził jednak stosownych regulacji dotyczących warunków wykonywania zawodu tłumacza sądowego. W obecnym stanie prawnym unormowane są wyłącznie kwestie związane z zawodem tłumacza przysięgłego⁶⁴. Ustawa dopuszcza udział tłumacza przysięgłego w postępowaniu jurysdykcyjnym jako pomocnika procesowego, jednak nie czyni go jedynym podmiotem upoważnionym do pełnienia tej funkcji⁶⁵. W zakresie tłumaczeń środowiskowych, a do takich zalicza się ustne tłumaczenia sądowe, nie został zastrzeżony przez ustawodawcę wymóg tłumaczenia przysięgłego⁶⁶. Przekład uwierzytelniony wymagany jest wyłącznie w przypadku tłumaczenia dokumentów wywołujących określone skutki prawne ze względu na następstwa, jakie może spowodować ewentualne błędne ich sporządzenie⁶⁷. Rozwiązanie takie nie wydaje się szczególnie trafne, biorąc pod uwagę, że tłumaczone ustnie zeznania, zarówno oskarżonego, jak i świadków, mają moc dowodową. Problem

⁶¹ Wyrok ETPCz z 28 listopada 1978 r. w sprawie *Luedicke, Belkacem, Koç przeciwko Niemcom* nr 6210/73; 6877/75; 7132/75, podobnie wyrok z 23 października 1984 r. w sprawie *Öztürk przeciwko Niemcom* nr 8544/79.

⁶² T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *op. cit.*, s. 261.

⁶³ J. Pieńkos, *Językowe aspekty komunikowania się z cudzoziemcami*, [w:] *Przestępczość przegraniczna. Postępowanie karne przeciwko cudzoziemcom w Polsce*, red. A.J. Szwarc, Poznań 1999, s. 161.

⁶⁴ Ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego z 25 listopada 2004 r., Dz.U. z 2004 r. Nr 273, poz. 2702.

⁶⁵ J. Pieńkos, *op. cit.*, s. 159.

⁶⁶ Por. wyrok SN, sygn. akt V KK 115/03.

⁶⁷ J. Pieńkos, *op. cit.*, s. 164.

jakości tłumaczeń sądowych został zauważony także przez ETPCz, który stanął na stanowisku, że „Prawo wynikające z [...] (art. 6 ust. 3 lit. e) musi być praktyczne i skuteczne, z czego wynika, iż obowiązki władz nie ogranicza się do powołania tłumacza, ale w określonych okolicznościach może obejmować również kontrolę jakości tłumaczenia”⁶⁸.

Tłumacz występujący w postępowaniu karnym, podobnie jak wszyscy uczestnicy procesu, powinien wzbudzać zaufanie stron i wykazywać się obiektywizmem. Z tego względu, na podstawie art. 204 § 3, stosuje się do niego odpowiednie przepisy dotyczące biegłych. Szczególnie istotne wydają się regulacje dotyczące wyłączeń, zakazujące łączenia funkcji tłumacza z funkcją np. sędziego, prokuratora czy świadka⁶⁹, także wtedy, gdy strony wyraziły na to zgodę⁷⁰. Zdaniem Sądu Najwyższego samo zatrudnienie w organach ścigania nie jest jednak podstawą do wyłączenia tłumacza z udziału w postępowaniu karnym ze względu na domniemanie naruszenia zasady obiektywizmu⁷¹. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy, stwierdzając, że powinowactwo w stopniu dalszym niż wskazane w art. 40 § 1 pkt 3 k.p.k., łączące tłumacza ze świadkiem, nie może być samodzielną przesłanką osłabiającą zaufanie do bezstronności tego tłumacza⁷².

KONKLUZJA

Rozwiązania wprowadzone do polskiej procedury karnej kodeksem postępowania karnego z 1997 r., a następnie nowelą 11 znacznie rozszerzyły krąg uprawnionych do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza. Art. 72 k.p.k., w obecnym brzmieniu, zbliżył regulacje polskiego kodeksu do standardów wynikających z EKPCiPW oraz MPPOiP. Obecnie prawo to przysługuje każdemu oskarżonemu, niezależnie od jego obywatelstwa, który nie włada językiem polskim w stopniu wystarczającym, z zastrzeżeniem, że przez niewładanie językiem polskim rozumie się brak biernej lub czynnej znajomości tego języka. Polski ustawodawca nie uwzględnił niestety w kodeksie postępowania karnego praw pokrzywdzonego do skorzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, co, zważywszy na brak podobnych regulacji w prawie międzynarodowym, stanowi pewnego rodzaju lukę i narusze-

⁶⁸ Wyrok ETPCz z 19 grudnia 1989 r. w sprawie *Kamasinski przeciwko Austrii*, nr 9783/82.

⁶⁹ Szczegółowy katalog osób, które nie mogą pełnić funkcji tłumacza w danym postępowaniu karnym zob. T. Grzegorzczak, J. Tylman, *op. cit.*, s. 261–262.

⁷⁰ Wyrok SN z 24 listopada 1989 r., sygn. akt V KRN 238/89.

⁷¹ Wyrok SN z 26 maja 1980 r., sygn. akt I KR 83/80: „Nie można uznać za słuszny pogląd, że niedopuszczalne jest, aby funkcjonariusz organów ścigania występował w sprawie w charakterze biegłego lub tłumacza, jeżeli tylko ma on odpowiednie kwalifikacje w tym zakresie. Za oczywiście błędne należałoby uznać także stwierdzenie, że sam fakt pełnienia przez taką osobę funkcji w organach ścigania stanowi powód osłabiający zaufanie do jej bezstronności”, odmiennie E. Szwedek, *Glosa do wyroku I KR 83/80*, „Palestra” 1982, nr 1–3, s. 145.

⁷² Wyrok SN z 4 marca 1999 r., sygn. akt III KKN 163/98.

nie zasady równego traktowania stron w postępowaniu karnym. Także przepisy art. 619 k.p.k., dotyczące ponoszenia kosztów udziału tłumacza w postępowaniu, wymagają nowelizacji. W obecnym stanie prawnym pozostają one w sprzeczności z art. 5 § 2 u.s.p. oraz art. 6 ust. 3 lit. e EKPCiPW. Ustawodawca polski nie rozstrzygnął także kwestii kontroli jakości tłumaczeń sądowych. Na gruncie obecnie obowiązującego prawa ustawowo uregulowane jest wyłącznie wykonywanie zawodu tłumacza przysięgłego. Brakuje jednak rozwiązań systemowych dotyczących tłumaczy sądowych. Wydaje się zatem, że pozostawienie wyboru tłumacza do swobodnej oceny sądu nie zabezpiecza w stopniu wystarczającym uprawnień oskarżonego i może naruszać jego prawo do rzetelnego procesu.

THE RIGHT TO THE FREE ASSISTANCE OF AN INTERPRETER IN CRIMINAL PROCEEDINGS. SELECTED ISSUES

Summary

The right to the free assistance of an interpreter in criminal proceedings is permissible for a group named in the doctrine as retaining the right to a fair trial. For each accused involved in judicial proceedings conducted in an unfamiliar language, above all, this service is the foundation for the rights of defense.

The purpose of this article is to present key issues related to the right to take advantage of the free assistance of an interpreter in criminal proceedings. In the first part, the author outlines the circle of persons to whom the analyzed permission is granted. Secondly, the scope of activities that require the participation of an interpreter is discussed. In the last part some additional guarantees are indicated, specifically ones associated with the right to use the assistance of an interpreter, such as costless translation or quality control.